

W efekcie zasądził na rzecz klienta Banku Millennium ponad 25 tys. zł i blisko 21 tys. franków z odsetkami ustawowymi od 21 listopada 2013 roku, a ponadto ponad 17 tys. zł. Stowarzyszenie przypomina, że to jedna z pierwszych tzw. spraw frankowych, która na początku 2015 roku wpłynęła do Sądu Okręgowego w Warszawie. Jej rozstrzygnięcie w I instancji zajęło sądowi ponad 2 lata.

Dodaje, że jest to jednocześnie najwyższa do tej pory kwota zasądzona przez sąd w takiej sprawie i pierwsza, w której sąd zasądził roszczenie częściowo we franku szwajcarskim, bo w takiej walucie klient uiścił część rat na rzecz banku. *To była trudna i pracochłonna sprawa. Gdy wnosiliśmy sprawę, temat był obcy dla sądów i w zasadzie zaczynaliśmy od absolutnych podstaw. Sąd bardzo wnikliwie przeanalizował wszystkie materiały i uznał, że umowa jest nieważna* - cytuje komunikat mec. Barbarę Garlacz, która wygrała sprawę.



<http://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/550068,niewaznosc-umowy-kredytu-frankowego-bank-millennium.html>